

Sygn. akt III AUa 135/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodnicząca	SSA Jolanta Ansion (spr.)
Sędziowie	SSA Zbigniew Gwizdak SSA Maria Małek - Bujak
Protokolant	Sebastian Adameczyk

po rozpoznaniu w dniu 12 listopada 2013 r. w Katowicach
sprawy z odwołania Z. S. (Z. S.)
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.
o prawo do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych
na skutek apelacji ubezpieczonego Z. S.
od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w Gliwicach
z dnia 31 października 2012 r. sygn. akt VIII U 163/12

oddala apelację.

/-/ SSA Z. Gwizdak /-/ SSA J. Ansion /-/ SSA M. Małek-Bujak

Sędzia Przewodnicząca Sędzia

Sygn. akt III AUa 135/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 31 października 2012 roku Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach oddalił odwołanie ubezpieczonego Z. S. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Z. z dnia 30 listopada 2011 roku i 17 stycznia 2012 roku, albowiem decyzją z dnia

30 listopada 2011 roku organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym 60 lat, powołując się na art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i wskazując, że ubezpieczony nie udowodnił 15-letniego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach oraz nie rozwiązał stosunku pracy. Wobec przedłożenia przez ubezpieczonego nowych dowodów, ZUS kolejną decyzją z dnia 17 stycznia 2012 roku również odmówił ubezpieczonemu przyznania prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym 60 lat z powodu nie wykazania na dzień 1 stycznia 1999 roku 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W odwołaniu od decyzji ubezpieczony podniósł, że z dniem 31 grudnia 2011 roku rozwiązał stosunek pracy, dołączając na tę okoliczność świadectwo pracy.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, argumentując, że wprawdzie ubezpieczony ukończył (...) roku wiek 60 lat i rozwiązał stosunek pracy z dniem 31 grudnia 2011 roku oraz wykazał 25-letni okres ubezpieczenia i nie jest członkiem OFE, jednak nadal nie wykazał 15-letniego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach.

Ubezpieczony w toku postępowania sprecyzował, że udowodnił wymagany okres zatrudnienia w szczególnych warunkach przy pracach wymienionych w wykazie A w (...) Przedsiębiorstwie (...) od 1 września 1968 roku do 29 listopada 1971 roku oraz w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) od 7 grudnia 1971 roku do 29 lutego 1984 roku.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony Z. S. urodził się w dniu (...) roku, ukończył wiek 60 lat, posiada staż pracy ponad 25 lat, z dniem 31 grudnia 2011 roku rozwiązał stosunek pracy, nie jest członkiem OFE, ale organ rentowy nie uwzględnił ubezpieczonemu do 31 grudnia 1998 roku żadnych okresów pracy w szczególnych warunkach, w szczególności nie zaliczył odwołującemu do takiej pracy zatrudnienia od 7 grudnia 1971 roku do 29 lutego 1984 roku w (...) S.A. w G., ponieważ zdaniem ZUS ubezpieczony nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy zatrudnienia w warunkach szczególnych.

W okresie od 1 września 1968 roku do 29 listopada 1971 roku ubezpieczony zatrudniony był w (...) Przedsiębiorstwie (...) w B., gdzie został przyjęty jako uczeń na naukę zawodu w specjalności monter wewnętrznej instalacji budowlanej na podstawie umowy o naukę zawodu z dnia 31 sierpnia 1968 roku. Nauka zawodu trwała 24 miesiące, tj. od 1 września 1968 roku do 31 sierpnia 1970 roku. Jako uczeń w pierwszym roku nauki trzy dni w tygodniu poświęcał na naukę i trzy na pracę, a w drugim roku dwa dni w tygodniu poświęcał na naukę, a w pozostałym czasie, tj. przez cztery dni pracował na budowach. W dniach, w których odwołujący się uczył, nie świadczył pracy. Po ukończeniu nauki ubezpieczony został zatrudniony w tym zakładzie pracy, jako monter instalacji sanitarnych; wykonywał pracę ręcznie w wykopach, polegała ona na montowaniu instalacji sanitarnych: różnego rodzaju rur kanalizacyjnych i drenażowo-odpływowych, wykonywano tzw. zbrojenie terenu pod budownictwo miejskie, tj. doprowadzano instalacje sanitarne, wodno-kanalizacyjne, ciepłownicze i gazowe do budynków.

W okresie od 7 grudnia 1971 roku do 29 lutego 1984 roku ubezpieczony pracował w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) na stanowisku montera instalacji sanitarnych. Przedsiębiorstwo wykonywało przeważnie usługi dla kopalń oraz wykonywało zlecenia dotyczące infrastruktury budownictwa osiedli mieszkaniowych w zakresie doprowadzenia kanalizacji, wody i sieci ciepłowniczej na terenie (...).

Ubezpieczony w spornym okresie od 7 grudnia 1971 roku do 29 lutego 1984 roku był zatrudniony w brygadzie, która zajmowała się tylko i wyłącznie robotami sanitarnymi, wodno-kanalizacyjnymi i ciepłowniczymi: wykonywał

usługi instalatorskie, instalacje wodno-kanalizacyjne, budował rurociągi gazowe i drenażowo-odpływowe.

Ubezpieczony miał również uprawnienia spawalnicze, wobec czego, pracując jako monter, wykonywał prace spawacza, montując sieci ciepłownicze, spawając rury sieci ciepłowniczych w kanałach oraz piony ciepłownicze i prace spawalnicze były ściśle powiązane z pracą montera.

Pracę wykonywał w głębokich wykopach, a ich głębokość uzależniona była od terenu. Pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy i nie był kierowany do innych prac.

W oparciu o dokonane ustalenia Sąd I instancji uznał, że odwołanie ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Mając na względzie treść art. 184 ust. 1 i 2 oraz art. 32 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS i § 2 ust. 1, 3 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, Sąd Okręgowy wskazał, że ubezpieczony, celem nabycia prawa

do żądanego świadczenia winien spełnić łącznie następujące warunki: osiągnięcie wieku emerytalnego 60 lat, posiadanie wymaganego okresu zatrudnienia wynoszącego 25 lat, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku

o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem, przy czym prawo do emerytury w obniżonym wieku przysługuje ubezpieczonemu, który w dniu wejścia w życie ustawy, tj. w dniu 1 stycznia 1999 roku spełnił warunki w zakresie posiadania ogólnego stażu pracy oraz pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, a nie osiągnął wymaganego wieku.

Bezsporne było spełnienie przez ubezpieczonego przesłanki posiadania przez niego ponad 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego, ukończenie 60 roku życia.

Sporną kwestią w niniejszej sprawie było posiadanie przez ubezpieczonego na dzień 1 stycznia 1999 roku wymaganego 15-letniego okresu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, albowiem organ rentowy nie uwzględnił ubezpieczonemu żadnych okresów takiej pracy.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd I instancji przyjął, że wprowadzie ubezpieczony, będąc zatrudnionym od 1 września 1970 roku do 29 listopada 1971 roku w (...) Przedsiębiorstwie (...) w B. oraz od 7 grudnia 1971 roku do 29 lutego 1984 roku w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w G., wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracę w warunkach szczególnych, wykonując roboty wodno-kanalizacyjne oraz budując rurociągi w głębokich wykopach, jednak nie pozwala na uznanie, że legitymuje się co najmniej 15 latami takiej pracy, ponieważ okres ten wynosi 13 lat, 5 miesięcy i 24 dni.

Zgodnie z wykazem A, dział V poz. 1, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, roboty wodno-kanalizacyjne oraz budowa rurociągów w głębokich wykopach są pracami w szczególnych warunkach, uprawniającymi do niższego wieku emerytalnego. Zatem, w tych okresach ubezpieczony wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracę w szczególnych warunkach i nie wykonywał innych czynności, niż związane z robotami wodno-kanalizacyjnymi oraz budową rurociągów w głębokich wykopach.

Jednakże, uwzględnienie pracy w tych okresach, jako pracy w szczególnych warunkach, nie powoduje jednak, że ubezpieczony legitymuje się wymaganym 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach.

Natomiast Sąd Okręgowy nie uznał okresu zatrudnienia ubezpieczonego na podstawie umowy o naukę zawodu od 1 września 1968 roku do 31 sierpnia 1970 roku, jako pracy w warunkach szczególnych, ponieważ ubezpieczony w tym okresie faktycznie posiadał status ucznia i z uwagi na wynikający z umowy obowiązek dokończania się nie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych.

Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że przez cały okres zatrudnienia na podstawie umowy o naukę zawodu odwołujący pracował jako uczeń na warunkach wynikających z tej umowy, w tym zawartego w niej zastrzeżenia, że do jego czasu pracy podlegał wliczeniu czasu nauki w szkole. To postanowienie umowy o naukę zawodu wynikało wprost z art. 13 ust. 3 ustawy z dnia 2 lipca 1958 roku o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz. U. z dnia 21 lipca 1958 roku, Nr 45, poz. 226 ze zm.), odnoszącym się do sytuacji określonych w art. 12 tej ustawy, zgodnie z którym młodociani przyjęci do pracy byli obowiązani do dokończania się zawodowego lub ogólnokształcącego (ust. 2), natomiast młodociani zatrudnieni w celu nauki zawodu obowiązani byli do dokończania się w zakresie obranego zawodu (ust. 3).

Z powyższego wynika, że ubezpieczony jako uczeń nie mógł wykonywać i faktycznie nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, z którymi łączyło się wykonywanie zatrudnienia na stanowisku pracy, do wykonywania której był przyuczany.

Dlatego też Sąd I instancji uznał, że ubezpieczony nie legitymuje się wymaganym 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach i na dzień wydania zaskarżonej decyzji oraz na dzień wyrokowania w przedmiotowej sprawie nie spełnił przesłanki wymaganego okresu pracy w szczególnych warunkach (wskazanej w art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku), wobec czego Sąd ten nie znalazł podstaw do przyznania ubezpieczonemu żądanego świadczenia i na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Apelację od wyroku wniósł pełnomocnik ubezpieczonego, wnosząc o uchylenie skarżonego wyroku w całości i orzeczenie, co do istoty sprawy, zarzucając zaskarżonemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego, poprzez błędną wykładnię art. 32 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS w związku z § 3 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że w okresie od 1 września 1968 roku do 31 sierpnia 1970 roku ubezpieczony wykonywał pracę równocześnie ucząc się w szkole dla pracujących (nauka zawodu), co powodowało, że praca nie odbywała się 6 dni w tygodniu.

Jednakże, z punktu widzenia organizacji pracy, ubezpieczony pracował ciągle i w pełnym wymiarze czasu pracy, jaki przeznaczony był do jej wykonywania i na przykład w drugim roku praca obejmowała cztery dni robocze, zaś nauka tylko dwa. W tym znaczeniu ubezpieczony pracował stale i w pełnym wymiarze

czasu pracy.

W ocenie apelującego, pierwszorzędne znaczenie przykładano do pracy, na co wskazuje treść świadectwa pracy. Ponadto, wbrew twierdzeniom części świadków, ubezpieczony, jako przyuczający się do zawodu, raczej wykonywał proste prace fizyczne na zewnątrz, niż wymagające określonych umiejętności prace wewnętrzne.

Biorąc pod uwagę umiejętności, jakie posiadali ci pracownicy, w pierwszej kolejności kopali rowy, nie zaś montowali wewnętrzne rury.

Stąd też, zdaniem apelującego, Sąd winien ponownie przeanalizować materiał zgromadzony w sprawie celem ustalenia zakresu, w jakim praca szkodliwa była wykonywana.

Apelujący podniósł również, że przepisy o pracy w warunkach szkodliwych w przyjętej konstrukcji chronić mają zdrowie osób, które wykonują pracę w sposób stały i ciągły, będąc narażonymi na ich oddziaływanie, a jak wynika z akt organu rentowego, począwszy od 1983 roku do 1990 roku ubezpieczony prowadził działalność gospodarczą w zakresie instalacji sanitarnych, gazowych i ogrzewania, które w swym charakterze nie różniły się od pracy wykonywanej na etacie, a jedynie konstrukcje prawne nie uznają wykonywania takiej pracy, jako pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja podlega oddaleniu, jako bezzasadna.

W spornej kwestii prawa do wcześniejszej emerytury, o której mowa w art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. z 2009r., Nr 153, poz. 1227 j.t.) Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia oraz stanowisko zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, a to wobec trafności ustaleń oraz oceny dokonanych przez Sąd I instancji, zawartych w zacytowanym pisemnym uzasadnieniu. Z kolei, przedstawione w apelacji argumenty nie wnoszą do sprawy żadnych nowych okoliczności faktycznych, ani prawnych, mogących stanowić podstawę zmiany zaskarżonego orzeczenia, a stanowią jedynie polemikę z dokonaną przez Sąd I instancji, w ramach swobodnej oceny dowodów, interpretacją przepisów ustawy, wspartą stabilnym orzecznictwem Sądu Najwyższego.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że kwestię wykonywania pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na danym stanowisku pracy, należy rozpatrywać w kategorii wykonywania zatrudnienia, tj. w oparciu o cel, jakiemu przyświeca zatrudnienie, a nie w oparciu o cel, jakim jest przyuczanie do zawodu w ramach wprowadzie umowy o pracę, jednak nie jako pełnowartościowego zatrudnienia, a w charakterze praktyk zawodowych. Celem zawartej umowy dla ubezpieczonego, który posiadał status ucznia, było przyuczenie go do zawodu, poprzez nabycie praktycznych umiejętności wykonywania zawodu, a nie wykonywanie pracy, jako celu zatrudnienia, co zresztą wynika z faktu zawarcia umowy o naukę zawodu oraz z warunków umowy, w tym zawartego w niej zastrzeżenia, że do jego czasu pracy podlegał wliczeniu czas nauki w szkole.

Nie ulega także wątpliwości, że przez pojęcie stanowiska pracy należy rozumieć nie status ucznia, ale status pracownicy, a umowa o naukę zawodu nie jest umową o pracę wykonywaną „stale i w pełnym wymiarze czasu pracy”, czyli przez wszystkie dni robocze w miesiącu.

Jak wskazał również Sąd I instancji - postanowienie umowy o naukę zawodu wynikało wprost z art. 13 ust. 3 ustawy z dnia 2 lipca 1958 roku o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz. U. z dnia 21 lipca 1958 roku, Nr 45, poz. 226 ze zm.), odnoszącym się do sytuacji określonych w art. 12 tej ustawy, zgodnie z którym młodociani przyjęci do pracy byli obowiązani do doksztalcenia się zawodowego lub ogólnokształcącego (ust. 2), natomiast młodociani zatrudnieni w celu nauki zawodu obowiązani byli do doksztalcenia się w zakresie obranego zawodu (ust. 3).

Dlatego też okresu od 1 września 1968 roku do 31 sierpnia 1970 roku nie można uznać jako okresu wykonywania pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wymaganym dla danego stanowiska.

Jednocześnie podkreślenia wymaga, że sformułowany w apelacji zarzut, dotyczący nieuwzględnienia prowadzonej przez ubezpieczonego od roku 1983 do 1990 działalności gospodarczej w zakresie instalacji sanitarnych, gazowych i ogrzewania, która w swoim charakterze nie różniła się od pracy wykonywanej na etacie, nie był przedmiotem objętym zakresem decyzji organu rentowego, jak również w toku postępowania odwoławczego ubezpieczony nie powoływał się na tę okoliczność, natomiast postępowanie odwoławcze przed sądem ubezpieczeń społecznych, co do zasady jest postępowaniem badającym prawidłowość decyzji organu rentowego na dzień jej wydania i sąd jest związany zakresem decyzji.

Sąd, wydając wyrok, bierze pod uwagę stan z chwili orzekania, a zatem mając na uwadze, że zaskarżona decyzja dotyczy ustalenia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych niezależnie od faktu, że profesjonalny pełnomocnik ubezpieczonego nie powołał tego faktu w odwołaniu, należy wyjaśnić, że uprawnienia do tej emerytury przysługują wyłącznie tym osobom, które prace w warunkach określonych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia

7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach (...) (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) oraz art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w zw. z art. 32 tej ustawy - wykonywały na podstawie umowy o pracę. Stanowisko to tak w orzecznictwie, jak i doktrynie jest jednoznaczne.

Skoro ubezpieczony w okresie od 1983 roku do 1990 roku nie posiadał statusu pracownika, a był osobą prowadzącą działalność gospodarczą, to nie może skutecznie powoływać się na uzupełnienie brakującego okresu pracy w warunkach szczególnych.

Mając zatem powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.

/-/ SSA Z. Gwizdak /-/ SSA J. Ansion /-/ SSA M. Małek-Bujak

Sędzia Przewodnicząca Sędzia

JR